

AGATA BISCO, POLSKA DLA ŚREDNIOZAAWANSOWANYCH.
WSPÓŁCZESNA POLSKOŚĆ CODZIENNA, Kraków:
Universitas, 2014, 472 s.

Polska dla średniozaawansowanych. Współczesna polskość codzienna jest książkową wersją rozprawy doktorskiej Agaty Bisko, napisanej pod kierunkiem antropologa kultury, profesora Wojciecha Burszty. Pozycją tą autorka zabiera głos w dyskursie o codzienności, zapoczątkowanym przez profesora Rocha Sulimę, który w swej *Antropologii codzienności* opisuje widziane w realiach transformacji ustrojowej takie zjawiska, jak napisy na murach, bazary czy ogródki działkowe. Zresztą sam profesor Sulima, jako recenzent pracy Bisko, nazywa jej książkę „imponującym przedsięwzięciem [...], które przynosi wszechstronny opis obyczajów polskich doby potransformacyjnej” (Bisko 2014: 1).

Pozycja Agaty Bisko ma na celu „stworzenie charakterystyki i przeprowadzenie analizy współczesnej polskości codziennej”, przy czym przez kulturę codzienną badaczka rozumie „szereg *zwyczajnych* zachowań i *normalnych* praktyk podzielanych przez członków danej zbiorowości” (s. 9). Autorka zabiera czytelnika w podróż po elementach powszedniości zachowań Polaków. Każdy z tych elementów daje nazwę jednemu z ośmiu rozdziałów, podzielonych na podrozdziały porządkujące strukturę pracy i nadające jej czytelność. Wspomniana podróż rozpoczyna się więc od opisu pierwszego wrażenia, jakie obcokrajowiec może odnieść po przybyciu do naszego kraju. Następnie czytelnik zostaje zaproszony do polskiego domu i na polskie drogi, by kolejno ujrzeć wyjątkowe miejsce rodziny w życiu Polaków, ich pracę oraz sposób spędzania wolnego czasu. Finał stanowi opis świętowania, religijności i patriotyzmu. Rzeczona opowieść o polskości bogata jest w historie, dzięki którym dowiemy się o tym, dlaczego dla Polaków rodzina jest tak ważna, skąd w naszej kulturze tyle zwyczajów pogańskich, dlaczego tak bardzo narzekamy oraz czym jest „załatwianie” i „kombinowanie”. Tę ostatnią definicję warto przytoczyć:

„Kombinować” to raczej „kantować”, „kręcić”, „lawirować”, „mataczyć”, „mącić”, „motać”, „siać zamęt” czy „zwodzić”. Podsumowując, można spróbować zdefiniować „kombinowanie” jako wymyślanie rozwiązań trudnych sytuacji czy też omijania przeszkód, często z wykorzystaniem środków nielegalnych lub wątpliwych etycznie. [...] Kiedy w Niemczech szatnia, w której chcemy zostawić płaszcz jest zamknięta, oznacza to ni mniej, ni więcej tylko to, że nie ma już możliwości skorzystania z niej. W Polsce natomiast w tym momencie cała zabawa dopiero się zaczyna. (s. 156–157)

Agata Bisko w swoich badaniach przyjmuje perspektywę kulturoznawczą najbliższą socjologiczno-antropologicznej, odwołując się – tam gdzie to konieczne – do psychologii, politologii, językoznawstwa i historii, a także do dyskursu pozanaukowego. Etnolog Edward Hall, językoznawcy Jerzy Bralczyk oraz Anna Wierzbička, kulturoznawca Roch Sulima, dziennikarz Tomasz Lis, dramatopisarz Sławomir Mrożek, powieściopisarz Witold Gombrowicz oraz Kevin Aiston i Steffen Möller (uczestnicy programu TVP 2 *Europa da się lubić*) – to jedynie kilka osób, których głos ubarwia książkę. Autorka nie stroni bowiem od spojrzenia interdyscyplinarnego i przyznaje, iż „badanie życia codziennego wymaga sięgania także do pozanaukowych dziedzin dyskursu: literackiego, artystycznego, filmowego czy publicystycznego” (s. 11). Współistnienie różnych płaszczyzn badawczych można również zauważyć w języku, gdzie obok rzetelnych danych z cytowanych badań, pojawiają się anegdota i kwieciste historie. Należy jednak podkreślić, iż na lekkości stylu nie traci warstwa naukowa książki, wręcz przeciwnie – przydaje ona językowi naukowemu przystępności, co sprawia, że *Polskę dla średniozaawansowanych* czyta się jednym tchem.

Atut książki stanowi bogactwo analizowanego materiału oraz jego rzetelne i rzeczowe uporządkowanie. Sama bibliografia jest imponująca i obfituje w niemalże 300 pozycji, stanowiąc istne kompendium prac o polskiej kulturze współczesnej. Wśród tekstów źródłowych, obok publikacji *stricte* naukowych (m.in. badaczy kultury, psychologów, socjologów, historyków czy filozofów), czytelnik odnajdzie rozliczne przewodniki po Polsce; o polskości oczami cudzoziemców traktują m.in. książki *Kraj z księżycą*, *Polska prywatna* czy *Skrót do Polski*, które ukazują barwne i często zaskakujące sposoby informowania obcokrajowców o kraju nad Wisłą. Ponadto cennym elementem jest przywoływanie i analiza różnorodnych badań, takich jak chociażby międzynarodowego GLOBE (s. 403) czy badania opinii publicznej. Wspomniana interdyscyplinarność oraz szeroki kontekst stanowią niewątpliwy walor pracy. Brakuje w niej jednak badań własnych autorki, które mogłyby urozmaicić analizowany

materiał poprzez zestawienie cytowanych opinii z rzeczywistością oraz omówienie cech charakteryzujących poszczególne regiony Polski.

Agata Bisko, bazując na koncepcji zaproponowanej przez Edwarda Halla, przypisuje polskiej kulturze zestaw cech określających jej charakter. Wśród nich znajdują się hierarchiczność, polichroniczność oraz duży dystans władzy. Kwestia wyboru między indywidualizmem bądź kolektywizmem zostaje nierozstrzygnięta. Co więcej, społeczeństwo polskie scharakteryzowane zostaje jako zamknięte, co może być efektem jego homogeniczności.

Cenne w rozważaniach Bisko są: wyjaśnienia źródeł elementów polskiej kultury codziennej, częste odwołania do historii, szerokie ukazywanie warunków, w jakich dane zjawiska się rodziły, i nieustanne szukanie odpowiedzi na pytanie „Dlaczego tak jest?” Dobry przykład, obrazujący powyższą sytuację, stanowi wyjaśnienie negatywnego stosunku do polityki, który może wynikać z długiego braku własnego państwa. Nie wszędzie jednak badaczka opisuje zjawiska precyzyjnie. Przykładem tego stanu rzeczy jest pochodzenie napisu „K+M+B”, które Bisko tłumaczy jako „skrót od pierwszych liter imion trzech królów” (s. 364). Jest to wyjaśnienie błędne, bowiem prawidłowy zapis na drzwiach powinien wyglądać „C+M+B”, a oznacza on „Christus Mansionem Benedicat”, czyli „Chrystus Mieszkanie Błogosławi” (litera „K” w zapisie wzięła się ze spolszczenia łacińskiego „C”).

W odbiorze przeszkadzają częste generalizacje, wyrażane przez autorkę poprzez wielkie kwantyfikatory, takie jak: „wszyscy”, „każdy”, „zawsze”; np. „klną wszyscy i wszędzie” (s. 52). Ich używanie skutkować może zbudowaniem mylnego obrazu polskości i grozi pogłębianiem stereotypów.

Niemniej jednak w większości wypadków w *Polsce dla średniozaawansowanych* czytelnik odnajdzie nadzwyczajnie trafną ocenę polskiej codzienności współczesnej. Wystarczy sięgnąć do krytyki polskiego szkolnictwa (s. 150–153), w ramach której Bisko nie waha się opisać fenomenu ściągania i oszukiwania, „wkuwania” przy braku kształtowania kreatywności czy podejścia do roli i zawodu nauczyciela w Polsce.

Agata Bisko wielce umiejętnie i płynnie przechodzi z jednego tematu do drugiego. Podział na podrozdziały usprawnia czytanie, jednak czasem mylące mogą być ich tytuły, które często poruszają zasygnalizowany temat w sposób niejednoznaczny. Owa trudność klasyfikacyjna wynika z braku ostrych granic między różnymi aspektami codzienności. Może to mieć jednak istotne znaczenie dla czytelnika, który *Polskę dla średniozaawansowanych* zechce czytać

wedle interesujących go tematów. Takiemu to odbiorcy pracę z tekstem bardzo ułatwia rzetelnie przygotowany indeks nazwisk.

Polska dla średniozaawansowanych. Współczesna polskość codzienna Agaty Bisko to solidna analiza bogactwa codzienności – efekt wnikliwej obserwacji oraz przestudiowania licznych źródeł bibliograficznych. Sama obserwacja uczestnicząca jest podstawową metodą zbierania informacji przez autorkę, co owocuje intensywnym i odkrywczym opisem tego, co w Polsce powszednie. Przedmiotem zainteresowania Bisko są te zjawiska, które bądź istnieją w chwili wydania pracy, bądź – jeśli już nie funkcjonują – są obecne w dyskursie publicznym i w świadomości społecznej (s. 14).

Niewątpliwie omawiana tu pozycja godna jest polecenia, gdyż dzięki niej można lepiej zrozumieć polską kulturę, a także... wnikliwiej poznać samego siebie. Co więcej, z pewnością będzie przydatna w pracy lektorom języka polskiego jako obcego i wszystkim tym, którym przyjdzie spotkać się z niezrozumieniem współczesnej polskości codziennej. Po co? Aby przyjrzeć się kulturze polskiej niejako „z zewnątrz”. Przyjrzeć, ale także i zrozumieć. Dodatkowym walorem pracy Agaty Bisko jest także wzbogacanie wiedzy o innych kulturach. Zatem krąg zainteresowań odbiorców poszerza się nie tylko o tych, którzy obcują na co dzień z obcokrajowcami, ale również o tych, którzy są rozmiłowani w podróżowaniu i poznawaniu innych obyczajowości.

Z kolei na gruncie naukowym praca ta, choć o zakresie kulturoznawczym, może być niewątpliwie przydatna w innych badaniach, choćby prowadzonych w nurcie językoznawstwa kognitywnego czy etnolingwistyki, które wychodzą z założenia, że nie można badać języka bez kultury. Także kultury codzienności współczesnej.

ANNA ANDRZEJEWSKA